

Biskupi i władcy świeccy Rusi w orbicie politycznych oddziaływań Moskwy doby metropolity Cypriana

Streszczenie rozprawy doktorskiej

Przedmiotem niniejszej rozprawy jest szeroko pojęta polityka kościelna na Rusi Północno-Wschodniej przełomu XIV i XV w. Sytuacja polityczna tego regionu była wówczas zdominowana rywalizacją między Moskwą i Wielkim Księstwem Litewskim, a także innymi ośrodkami politycznymi, które niezależnie od tej walki chciały zachować niezależność. Zaistniałe pod koniec XIV w. spory polityczne na Rusi nie ograniczały się jedynie do zmagających militarnych. Za sprawą współpracującego z Moskwą metropolity Aleksego okazało się, że bardzo ważną rolę zaczął odgrywać także czynnik kościelny. Duchowny ten wykorzystywał swój autorytet i kościelną władzę do poskromienia ambicji politycznych władców z Tweru i Suzdala. Wkrótce tego rodzaju oręża użył także w konflikcie między Moskwą a Wielkim Księstwem Litewskim.

Zaangażowanie zwierzchnika ruskiego prawosławia w walkę polityczną groziło rozłamem w tamtejszym kościele, co zaniepokoiło patriarchę. Aby ratować sytuację, w Konstantynopolu postanowiono, by narzucić Rusi metropolitę znacznie bardziej neutralnego politycznie. Wybór padł na Cypriana, jednak decyzja ta nie spodobała się w Moskwie, gdyż książę Dymitr Iwanowicz miał zupełnie inne plany. W ten sposób w ruskiej cerkwi rozpoczął się kilkunastoletni okres sporów o obsadę metropolitalnego tronu (1378-1389). Protegowani moskiewskiego władcy: Mitiaj, Pimen i Dionizy z Suzdala nie zdołali w tej walce odnieść sukcesu. Ostatecznie w Konstantynopolu potwierdzono wcześniejszą decyzję o tym, że metropolitą Kijowa i całej Rusi powinien być Cyprian. Wybór ten w głównej mierze wynikał z komplikującej się sytuacji polityczno-religijnej w Wielkim Księstwie Litewskim. Cyprian był zaś w tamtejszych sprawach znakomicie zorientowany, i co istotne, był przez tamtejszych książąt szanowany i ceniony. Nie dziwne więc, że w oczach patriarchy był najlepszym kandydatem do godności ruskiego metropolity.

Cyprian, którego działalność na Rusi została omówiona w rozdziale I, rozumiał wagę problemu relacji litewsko-moskiewskich. Stąd współpracując z nowym moskiewskim władcą Wasylem I starał się nie zapominać o oczekiwaniach władcy Litwy Witolda. Umiejętne lawirowanie, którego celem było zadowolenie obu stron nie sprawiało większego problemu,

gdy stosunki między Litwą a Moskwą były dobre. Dużo trudniej było, gdy od czasu sojuszu Witolda z chanem Tochtamyszem (1399) relacje te zaczęły się psuć. Niemniej Cyprian nie ustawał w działaniach mediacyjnych i nie szczędził gestów, by ratować pokój i zapobiec, by nowy konflikt nie wpłynął na kwestie kościelne.

Pokój na Rusi nie był kwestią jedynie newralgicznych relacji między Litwą a Moskwą. Ważne było także poskromienie politycznych ambicji innych władców. Obok wspomnianych Tweru i Suzdała ważną rolę polityczną odgrywał także Riazan. Władcy tych księstw zdawali sobie sprawę, jak ważną rolę w politycznych zmaganiach na Rusi odgrywały kwestie kościelne. Źródła zdradzają, że dość dużą aktywność na tym polu podjął książę twerski, co opisane zostało w rozdziale II niniejszej pracy. Władca ten potrafił współpracować z lokalnymi biskupami – szczególnie z Wasylem oraz Arseniuszem. Gdy zaś okazało się, że działania innego z biskupów – Eutymiusza nie odpowiadały jego linii politycznej, potrafił współpracować z metropolitą w celu jego usunięcia. Znaczny potencjał do włączenia się w kościelne spory mieli władcy z Niżnego Nowogrodu i Suzdała (rozdz. III). To stamtąd w końcu wywodził się jeden z pretendentów do funkcji metropolitów – Dionizy Suzdalski. Duchowny ten dbał przede wszystkim o szeroko rozumiany interes kościelnej metropolii, ale jak wskazuje część źródeł, troską otaczał także kościół, z którego się wywodził. W kwestiach walk o tron metropolitów nie był obojętny także władca Riazania, który zmuszony był do lawirowania między Moskwą a Złotą Ordą. W wyniku tych działań, w okresie walk o tron metropolitalny, Riazan jako ośrodek książęcy i biskupi wobec Cypriana przez długi czas pozostawał nastawiony negatywnie (rozdział IV). Gdy Cyprian ostatecznie został uznany jako jedyny zwierzchnik ruskiej cerkwi, zaczął wyraźnie ingerować w sprawy tamtejszych biskupstw. W Twerze i Riazaniu zastąpił eparchów do których nie miał zaufania duchownymi ze swego otoczenia. Podjął także starania o umniejszenie znaczenia biskupstwa w Suzdału.

Rzeczywiście, w okresie, gdy metropolita Cyprian mógł w nieskrępowany sposób wykonywać swoją kościelną funkcję, na Rusi udało się powstrzymać spory między Litwą a Moskwą. Postawy władców z Tweru, Suzdała i Riazania nie destabilizowały zaś sytuacji politycznej w regionie. Trudno określić, na ile był to efekt czynników czysto politycznych, a jaka była rzeczywista zasługa Cypriana. Jego duża aktywność na tym polu wskazuje jednak, że jego działania nie były obojętne dla rozwoju wypadków na Rusi.

27.03.2019
Gnebe 01